

wtorek, 23.09.2025

Watykan/ Papież Leon XIV wprowadził nowy zwyczaj: wtorki w Castel Gandolfo

Papież Leon XIV spędza kolejny wtorek w podrzymskiej letniej posiadłości w Castel Gandolfo. Wybrany w maju papież wprowadził nowy zwyczaj regularnych wyjazdów do miasteczka, gdzie na terenie dużej rezydencji ma znacznie więcej swobody oraz spokoju i zapewnioną większą prywatność.

W poniedziałek watykańskie biuro prasowe poinformowało, że po południu papież pojechał do Castel Gandolfo, gdzie pozostanie do wieczora we wtorek. W lipcu i sierpniu Leon XVI odpoczywał tam dwukrotnie, a w czasie spędzonych tam dni odprawiał msze i spotykał się z wiernymi na modlitwie Anioł Pański. Przyjął tam również na audyencji prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo.

Wyjazdy do letniej rezydencji papież kontynuuje we wrześniu. To zaś oznacza, że postanowił przywrócić znaczenie papieskiej posiadłości położonej na wzgórzu nad jeziorem Albano, gdzie dużo czasu spędzał też Jan Paweł II. Potem jeździł tam Benedykt XVI, zaś Franciszek całkowicie zrezygnował z wypoczynku w tym miejscu i nigdy nie był tam na urlopie w czasie 12 lat pontyfikatu.

W 2016 roku papież Bergoglio zdecydował o otwarciu muzeum w Pałacu Apostolskim w Castel Gandolfo. Można w nim zwiedzać dawne papieskie komnaty, sypialnie, gabinety, kaplicę z polskimi malowidłami, przedstawiającymi sceny z Cudu nad Wisłą w 1920 roku i obrony Jasnej Góry w czasie potopu szwedzkiego w 1655 roku.

Ponieważ pałac udostępniono zwiedzającym, Leon XIV nie zatrzymuje się w znajdującym się tam apartamencie, ale w położonej na terenie rezydencji historycznej Villi Barberini.

Zwyczajem stało się to, że wyjeżdża w poniedziałek po serii audyencji i pracowitym weekendzie i wraca we wtorek wieczorem. Od dekad tradycją w Watykanie jest to, że wtorek jest najczęściej dniem papieskiego odpoczynku.

W Castel Gandolfo pracuje i wypoczywa oraz spotyka się z różnymi osobami. Papież z USA, który od lat gra w tenisa, ma tam do dyspozycji kort, a także basen.

Jak zauważają watykaniści, to w liczącej 55 hektarów posiadłości papież ma zapewniony spokój i znacznie większą prywatność, o którą trudno w jego watykańskim mieszkaniu.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/116685/>